

UZASADNIENIE

Przed Sądem Okręgowym w Zielonej Górze, pod sygn. II K 164/11, toczyła się sprawa 8 oskarżonych, w tym A. B. (1), R. B. i B. K.. Wymienieni oskarżeni zostali o to, że (numeracja zarzutów jak w części historycznej zaskarżonego wyroku):

1. **A. B. (1):**

V. w maju 2001 roku w Ż. województwa (...) kierując zorganizowaną przez siebie grupą mającą na celu popełnienie przestępstw dopuścił się handlu ludźmi w ten sposób, że przyjął do swojego hotelu (...) od syna B. B. vel B. R. N. N. (1), którą wymieniony kupił w nieustalonym mieście od nieustalonych obywateli Bułgarii wykorzystując jej krytyczne położenie wynikające z sytuacji materialnej i rodzinnej oraz stan bezradności będący wynikiem nieznamomości języka polskiego w celu jej wykorzystania w prostytucji,

to jest o czyn z art.189a kk w związku z art.65§1 kk

VI. w okresie od 2005 roku do 2006 roku w ciągu 12 miesięcy w M. i F. w Niemczech kierując zorganizowana przez siebie grupa mająca na celu popełnienie przestępstw w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkich odstępach czasu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej ułatwiał N. N. (1) uprawianie prostytucji oraz czerpał z tego tytułu korzyści majątkowe w ten sposób, że jego syn B. B. (1) vel B. R., E. B. i M. B. umożliwili jej pobyt za granicą przekazując podrobiony paszport nieustalonej obywatelki Polski i przebywali wraz z nią, B. B. (1) opłacał jej mieszkanie i wyżywienie zabierając codziennie wszystkie zarobione z prostytucji pieniądze, które co tydzień przekazywał ojcu A. B. (1) i w ten sposób uzyskali korzyść majątkową w łącznej kwocie nie mniejszej niż 360.000 euro,

to jest o czyn z art.204§2 kk w związku z art.12 kk i art.65§1 kk

VII. dnia 5 grudnia 2005 roku w Ż. województwa (...) kierując zorganizowaną przez siebie grupą mającą na celu popełnianie przestępstw dopuścił się handlu ludźmi w ten sposób, że przyjął do swojego hotelu (...) od obywateli Ukrainy: M. I. J. i nieustalonego mężczyzny o imieniu W. K., którą kupił od wymienionych za około 2.500 euro używając podstęp w postaci obietnicy zatrudnienia jej w hotelu w charakterze sprzątaczkę wykorzystując jej krytyczne położenie wynikające z trudnej sytuacji materialnej w celu jej wykorzystania w prostytucji,

to jest o czyn z art.189a§1 kk w związku z z art.65§1 kk

VIII. dnia 24 stycznia 2009 roku w Ż. województwa (...) kierując zorganizowana przez siebie grupą mająca na celu popełnienie przestępstw dopuścił się handlu ludźmi w ten sposób, że przyjął do swojego hotelu „gracja od B. S. Mustafy vel L. A. A. A., którą wymieniony kupił dnia 23 stycznia 2009 roku w K. od nieustalonych obywateli Turcji za kwotę 1200 euro wykorzystując jej krytyczne położenie wynikające z sytuacji materialnej i rodzinnej oraz stan bezradności będący wynikiem nieznamomości języka polskiego i analfabetyzmu w celu jej wykorzystania w prostytucji,

to jest o czyn z art.189a§1 kk w związku z art.65§1 kk

IX. w okresie od maja 2001 roku do dnia 26 października 2010 roku w Ż. województwa (...) kierując zorganizowana przez siebie grupa mająca na celu popełnienie przestępstw w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkich odstępach czasu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej ułatwiał ustalonym i nieustalonym obywatelkom Bułgarii, Polski i Ukrainy uprawianie prostytucji oraz czerpał z tego tytułu korzyści majątkowe w ten sposób, że jako właściciel motelu (...) wynajmował osobiście lub za pośrednictwem barmanek M. K., R. K., C. G., H. R. i E. G. znajdujące się w tym lokalu pokoje w celu uprawiania przez wymienione prostytucji pobierając opłatę za wynajem w kwocie po 40 lub 10 euro, zawoził niektóre z kobiet na drogę w celu uprawiania przez nie prostytucji przydrożnej oraz zabierał D. B. (1) i A. K. (1) zarobione z prostytucji pieniądze i w ten sposób uzyskali korzyść majątkową w łącznej kwocie nie mniejszej niż 36.370 zł i 116.896 euro stanowiącej równowartość co najmniej 430.000 zł, w szczególności:

- w okresie od maja 2001 roku do czerwca 2001 roku, od października 2003 roku do stycznia 2004 roku i w styczniu 2007 roku ułatwiał uprawianie prostytucji i czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **N. N. (1)**,
- w okresie od 26 marca 2005 roku do maja 2005 roku ułatwiał uprawianie prostytucji i czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **D. B. (1)** zabierając jej wszystkie zarobione pieniądze,
- w okresie od 21 maja 2005 roku do września 2005 roku ułatwiał uprawianie prostytucji i czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **I. D.**,
- w okresie od lipca 2005 roku do lutego 2006 roku oraz od zimy 2006 roku do lata 2007 roku ułatwiał uprawianie prostytucji i czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **B. Ś. (1) – obecnie W.**,
- w okresie od 5 do 17 grudnia 2005 roku ułatwiał uprawianie prostytucji i czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **A. K. (1)** zabierając jej część zarobionych pieniędzy,
- w okresie od 21 maja 2006 roku do około 20 czerwca 2006 roku ułatwiał uprawianie prostytucji i czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **K. D. (1)**,
- w grudniu 2006 roku ułatwiał uprawianie prostytucji i czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **E. K.**,
- w okresie od 24 stycznia 2009 roku do 3 marca 2009 roku ułatwiał uprawianie prostytucji i czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **A. A. A.**,
- w okresie od lutego 2009 r. do dnia 21 maja 2010 roku ułatwiał uprawianie prostytucji i czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **R. G.**,
- w okresie od maja 2009 roku ułatwiał uprawianie prostytucji i czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez małoletnią **F. H.**,
- w okresie od maja 2009 do lipca 2009 roku oraz od 26 września 2010 roku do 26 października 2010 roku ułatwiał uprawianie prostytucji i czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **K. D.**,
- w okresie od 3 lipca 2009 roku do grudnia 2009 roku oraz od września 2010 roku do dnia 26 października 2010 roku ułatwiał uprawianie prostytucji i czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **P. M.**,
- we wrześniu 2009 roku oraz w okresie od kwietnia 2010 roku do dnia 26 października 2010 roku ułatwiał uprawianie prostytucji i czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **G. G.**,
- w okresie od września 2009 roku do 3 października 2009 roku oraz od 25 maja 2010 r. do 26 października 2010 roku ułatwiał uprawianie prostytucji i czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **L. T.**,
- w okresie od 4 listopada 2009 roku do sierpnia 2010 roku ułatwiał uprawianie prostytucji i czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **J. G.**,
- w okresie od 26 maja 2010 roku do dnia 26 października 2010 roku ułatwiał uprawianie prostytucji i czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **M. P.**,
- w okresie od 12 września 2010 roku do 26 października 2010 roku ułatwiał uprawianie prostytucji i czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **T. T.**,
- w okresie od dnia 26 września 2010 roku do dnia 26 października 2010 roku ułatwiał uprawianie prostytucji i czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **N. H.**,

-w okresie od 26 września 2010 roku do 26 października 2010 roku ułatwiał uprawianie prostytucji i czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **F. H.**,

to jest o czyn z art.204§2 kk, art.204§2 i 3 kk w zw iązku z art.12 kk i art.65§1 kk

X. w okresie od maja 2001 roku do dnia 26 października 2010 roku w Ż. województwa (...) założył i kierował zorganizowaną grupą mającą na celu popełnienie przestępstw,

to jest o czyn z art.258§3 kk

1. **R. B.:**

V. w maju 2009 roku w miejscowości D. w Bułgarii działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnienie przestępstwa zwerbował **K. D. i F. H.** w celu ich wykorzystania w prostytucji na terenie Polski wykorzystując ich krytyczne położenie wynikające z sytuacji materialnej, a po wyrażeniu zgody przetransportował je swoim samochodem do hotelu (...) w Ż. w celu ich wykorzystania w prostytucji,

to jest o czyn z art. 189a§1 kk w związku z art.65 kk

VI. we wrześniu 2010 roku w miejscowości D. w Bułgarii działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnienie przestępstwa zwerbował **K. D., F. H. i N. H.** w celu ich wykorzystania w prostytucji na terenie Polski wykorzystując ich krytyczne położenie wynikające z sytuacji materialnej, a po wyrażeniu zgody przetransportował je swoim samochodem do hotelu (...) w Ż. w celu ich wykorzystania w prostytucji,

to jest o czyn z art.189a§1 kk w związku z art.65§1 k k

VII. w okresie od maja do lipca 2009 roku w Ż. województwa (...) działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnienie przestępstwa w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkich odstępach czasu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **K. D. i małoletnią F. H.** w ten sposób, że zabierał im wszystkie pochodzące z uprawiania prostytucji pieniądze płacąc nimi za zamieszkanie i wyżywienie wymienionych oraz swoje uzyskując korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez K. D. w kwocie około 9.600 euro stanowiącej równowartość około 35.000 zł oraz uzyskując korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez F. H. w nieustalonej kwocie,

to jest o czyn z art.204§2 kk i art.204§2 i 3 kk w zw iązku z art.12 kk i art.65§1 kk

VIII. w okresie od 26 września 2010 roku do 26 października 2010 roku w Ż. województwa (...) działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnienie przestępstwa w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkich odstępach czasu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez K. L., F. H. i N. H. w ten sposób, że zabierał im wszystkie pochodzące z uprawiania prostytucji pieniądze płacąc nimi za zamieszkanie i wyżywienie wymienionych oraz swoje uzyskując korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez K. D. w kwocie około 2.4000 euro stanowiącej równowartość około 8.800 zł, uzyskując korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez F. H. w kwocie około 1.000 euro stanowiącej równowartość około 3.7000 zł oraz uzyskując korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez N. H. w kwocie około 1.600 euro stanowiącej równowartość około 5.900 zł,

to jest o czyn z art.204§2 kk w zw iązku z art.12 kk i art.65§1 kk

IX. w okresie od sierpnia 2005 roku do dnia 26 października 2010 roku w Ż. województwa (...) brał udział w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnienie przestępstw,

t o jest o czyn z art.258§1 kk

1. **B. K.:**

V. w okresie od 1 października 2003 roku do 26 października 2010 roku w Ż. województwa (...) będąc uprzednio karana za przestępstwa podobne w ciągu 5 lat po odbyciu kary 3 lat pozbawienia wolności, działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstwa w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkich odstępach czasu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej ułatwiała ustalonym i nieustalonym obywatelkom Bułgarii, Polski i Ukrainy uprawianie prostytucji oraz czerpała z tego tytułu korzyści majątkowe w ten sposób, że będąc zatrudniona w motelu (...) jako dyrektor do spraw personalnych wynajmowała osobiście lub za pośrednictwem barmanek M. K., R. K., C. G., H. R. i E. G. znajdujące się w tym lokalu pokoje w celu uprawiania przez wymienione prostytutki pobierając opłatę za wynajem w kwocie po 40 zł lub 10 euro, które przekazywała właścicielowi lokalu A. B. (1) oraz zawoziła niektóre z kobiet na drogę w celu uprawiania przez nie prostytucji przydrożnej i w ten sposób uzyskali korzyść majątkową w łącznej kwocie nie mniejszej niż 36.370 zł i 116.896 euro stanowiącej równowartość co najmniej 430.000 zł, w szczególności:

-w okresie od października 2003 roku do stycznia 2004 roku i w styczniu 2007 roku ułatwiała uprawianie prostytucji i czerpała korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **N. N.**,

- w okresie od lipca 2005 roku do lutego 2006 roku oraz od zimy 2006 do lata 2007 roku ułatwiała uprawianie prostytucji i czerpała korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **B. Ś. (1) – obecnie W.**,

- w okresie od 21 maja 2005 roku do września 2005 roku ułatwiała uprawianie prostytucji i czerpała korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **I. D.**,

- w okresie od 5 do 17 grudnia 2005 roku ułatwiała uprawianie prostytucji i czerpała korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **A. K. (1)**,

- w okresie od 21 maja 2006 roku do około 20 czerwca 2006 roku ułatwiała uprawianie prostytucji i czerpała korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **K. D. (1)**,

- w grudniu 2006 roku ułatwiała uprawianie prostytucji i czerpała korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **E. K.**,

- w okresie od 24 listopada 2008 roku do dnia 26 października 2010 roku ułatwiała uprawianie prostytucji i czerpała korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **G. R.**,

- w okresie od 24 stycznia 2009 roku do 3 marca 2009 roku ułatwiała uprawianie prostytucji i czerpała korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez A. A. ,

- w okresie od lutego 2009 roku do dnia 21 maja 2010 roku ułatwiała uprawianie prostytucji i czerpała korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **R. G.**,

- w okresie od maja 2009 roku do lipca 2009 roku ułatwiała uprawianie prostytucji i czerpała korzyści majątkowej z uprawiania prostytucji przez małoletnią **F. H.**,

- w okresie od maja 2009 roku do lipca 2009 roku oraz od 26 września 2010 roku do 26 października 2010 roku ułatwiała uprawianie prostytucji i czerpała korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **K. D.**,

- w okresie od 3 lipca 2009 roku do grudnia 2009 roku oraz od września 2010 roku do dnia 26 października 2010 roku ułatwiała uprawianie prostytucji i czerpała korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **P. M.**,

- we wrześniu 2009 roku oraz w okresie od kwietnia 2010 roku do dnia 26 października 2010 roku ułatwiała uprawianie prostytucji i czerpała korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **G. G.**,

- w okresie od września 2009 roku do 3 października 2009 roku oraz od dnia 25 maja 2010 roku do 26 października 2010 roku ułatwiała uprawianie prostytucji i czerpała korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **L. T.**,

- w okresie od 4 listopada 2009 roku do sierpnia 2010 roku ułatwiała uprawianie prostytucji i czerpała korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **J. G.**,

- w okresie od 26 maja 2010 roku do dnia 26 października 2010 roku ułatwiała uprawianie prostytucji i czerpała korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **M. P.**,

- w okresie od 12 września 2010 roku do dnia 26 października 2010 roku ułatwiała uprawianie prostytucji i czerpała korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **T. T.**,

- w okresie od dnia 26 września 2010 roku do dnia 26 października 2010 roku ułatwiała uprawianie prostytucji i czerpała korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **N. H.**,

- w okresie od 26 września 2010 roku do 26 października 2010 roku ułatwiała uprawianie prostytucji i czerpała korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez **F. H.**,

to jest o czyn z art.204§2 kk, art.204§2 i 3 kk w związku z art.1 2 kk, art.64§1 kk i art.65§1 kk

VI. w okresie od 1 października 2003 roku do 26 października 2010 roku w Ż. województwa (...) brała udział w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnienie przestępstw,

to jest o czyn z art.258§1 kk

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze, po rozpoznaniu sprawy obejmującej przytoczone zarzuty, **wyrokiem z dnia 16 listopada 2016 r., sygn. II K 164/11**, w odniesieniu do trojga wymienionych oskarżonych orzekł w ten sposób, że (numeracja, jak w sentencji zaskarżonego wyroku):

1. Uznaje oskarżonego A. B. (1) winnym tego, że w bliżej nieustalonym dniu w maju 2001 roku w Ż. dopuścił się handlu ludźmi , w ten sposób, że przyjął do swojego motelu (...) w Ż. w woj. (...) N. N. (1) (wówczas K.) , którą działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami kupił w nieustalonym mieście , od nieustalonych obywateli Bułgarii w celu jej wykorzystania za jej zgodą w prostytucji, tj. przestępstwa z art. 253 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to , na podstawie art. 253 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 2 pkt. 1 i § 6 pkt. 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

2. Uznaje oskarżonego A. B. (1) winnym tego , że w dniu 5 grudnia 2005r. w Ż., województwa (...) dopuścił się handlu ludźmi w ten sposób, że przyjął do swojego motelu (...) od ustalonego obywatela Ukrainy i nieustalonego mężczyzny narodowości bułgarskiej A. K. (1), którą kupił od wymienionych za kwotę 2500 euro w celu jej wykorzystania w prostytucji używając przy tym podstępu obietnicy zatrudnienia jej w charakterze sprzątaczkii tj. przestępstwa z art. 253 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 253 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

3. uznaje oskarżonego A. B. (1) winnym popełnienia czynów opisanych w punktach VI i IX części wstępnej wyroku, z tym ustaleniem, iż :

- eliminuje z ich opisu, iż zachowań tych dopuścił się w warunkach kierowania zorganizowaną przez siebie grupą przestępczą,

- w/w oskarżony z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

- zachowań opisanych w punkcie VI dopuścił się działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami,

- zachowań opisanych w punkcie IX dopuścił się działając wspólnie i w porozumieniu z B. K., R. B. i innymi ustalonymi obywatelami Bułgarii,

- ułatwiał uprawianie prostytucji i czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez małoletnią F. H. urodzoną (...), w okresie od co najmniej 20 kwietnia 2009 roku do maja 2009 r. i od co najmniej 21 maja 2009 roku do co najmniej 7 lipca 2009 roku, a po osiągnięciu przez nią pełnoletniości od co najmniej 26 września 2010 roku do 26 października 2010r.

- ułatwiał uprawianie prostytucji i czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez K. D. w okresie co najmniej od 30 sierpnia 2008 roku do 6 października 2008 roku, od 23 grudnia 2008 roku do marca 2009 , od 21 maja 2009 roku do 6 lipca 2009 roku oraz od 26 września 2010 roku do 26 października 2010 roku;

- ułatwiał uprawianie prostytucji i czerpał korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez N. N. (1) w okresie od maja do czerwca 2001 roku, od sierpnia 2003 roku do lutego 2004 roku , od 21 marca 2005 roku do maja 2005 roku , od stycznia 2007 roku do co najmniej końca września 2007r. z przerwami w Ż. woj. (...) i w okresie od maja 2005 roku do marca 2006 roku tj. przez 10 miesięcy w M. i F. na terenie Republiki Federalnej Niemiec ,

- dodatkowo uzyskana przez oskarżonego A. B. (1) korzyść majątkowa z uprawiania prostytucji przez N. N. (1) (ponad kwotę korzyści majątkowej wskazaną w punkcie IX) wyniosła łącznie nie mniej niż 101500 euro, co stanowi równowartość 406000 złotych,

- kwota 116896 euro stanowiła równowartość nie mniej niż 467584 złotych

oraz, że zachowania opisane w powołanych punktach VI i IX stanowią jedno przestępstwo z art. 204 § 2 k.k. i art. 204 § 2 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to , na podstawie art. 204 § 3 k.k. w zw. z art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę grzywny w wysokości 350 (trzysta pięćdziesiąt) stawek dziennych po 300 (trzysta) złotych każda;

4. uniewinnia oskarżonego A. B. (1) od popełnienia czynów opisanych w punktach VIII i X części wstępnej wyroku i w tym zakresie kosztami procesu obciąża Skarb Państwa;

5. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. łączy orzeczone wobec oskarżonego A. B. (1) jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierza mu karę łączną 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

6. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie od dnia 26 października 2010 roku do dnia 22 grudnia 2011 roku i od dnia 15 kwietnia 2012 roku do dnia 29 października 2012 roku;

7. na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego A. B. (1) przepadek na rzecz Skarbu Państwa korzyści majątkowej osiągniętej z popełnionego przestępstwa (przypisanego mu w punkcie 6 części dyspozytywnej niniejszego wyroku) w kwocie 657 977 (sześćset pięćdziesiąt siedem tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt siedem) złotych;

8. w odniesieniu do czynów opisanych w punktach XI i XIII części wstępnej wyroku uznaje oskarżonego R. B. winnym tego, że w okresie od co najmniej 21 maja 2009 roku do co najmniej 6 lipca 2009 roku w Ż. woj. (...) działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, ułatwił dwóm obywatelkom Bułgarii – K. D. i małoletniej F. H. urodzonej (...) uprawianie prostytucji w ten sposób, iż przetransportował je samochodem z miejscowości D. w Bułgarii do motelu (...) w Ż. , a następnie działając wspólnie i w porozumieniu z A. B. (2) i B. K. czerpał korzyści majątkowe z uprawiania przez nie prostytucji , czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu i uzyskując w ten sposób kwotę nie mniejszą niż 9.600 euro stanowiącą równowartość kwoty 38 400 złotych , tj. popełnienia przestępstwa z art. 204 § 2 k.k. i art. 204 § 2 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k. i w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 204 § 3 k.k. w zw. z art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i dodatkowo na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 150 (sto pięćdziesiąt) złotych;

9. w odniesieniu do czynów opisanych w punktach XII i XIV części wstępnej wyroku uznaje oskarżonego R. B. winnym tego, że w okresie od co najmniej 26 września 2010 roku do 26 października 2010 roku w Ż. woj. (...) działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej ułatwił trzem obywatelkom Bułgarii – K. D. , F. H. i N. H. uprawianie prostytucji w ten sposób, iż przetransportował je samochodem z terytorium Bułgarii do motelu (...) w Ż. , a następnie działając wspólnie i w porozumieniu z A. B. (2) i B. K. czerpał korzyści majątkowe z uprawiania przez nie prostytucji , czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu i uzyskując w ten sposób kwotę nie mniejszą niż 5.000 euro stanowiącą równowartość kwoty 20 000 złotych , tj. popełnienia przestępstwa z art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 204 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i dodatkowo na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 150 (sto pięćdziesiąt) złotych;

10. uniewinnia oskarżonego R. B. od popełnienia czynu opisanego w punkcie XV części wstępnej wyroku i w tym zakresie kosztami procesu obciąża Skarb Państwa;

11. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. łączy orzeczone wobec oskarżonego R. B. jednostkowe kary pozbawienia wolności oraz odrębnie jednostkowe kary grzywny i orzeka karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 2 (dwóch) i 6 (sześciu) miesięcy i karę łączną grzywny w wymiarze 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych , ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 150 (sto pięćdziesiąt) złotych ;

12. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu R. B. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie od dnia 26 października 2010 roku do dnia 21 grudnia 2011 roku;

13. na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego R. B. przepadek na rzecz Skarbu Państwa korzyści majątkowej osiągniętej z popełnionych przez niego przestępstw w kwocie 58 400 (pięćdziesiąt osiem tysięcy czterysta) złotych;

14. uznaje oskarżoną B. K. winną popełnienia czynu opisanego w punkcie XVI części wstępnej wyroku, z tym ustaleniem, że:

– eliminuje z jego opisu, iż wymieniona dopuściła się go działając w zorganizowanej grupie przestępczej i w warunkach art.64 § 1 k.k., tj. będąc uprzednio karaną za przestępstwa podobne w ciągu 5 lat po odbyciu kary 3 lat pozbawienia wolności ,

- w. w. z popełnienia przestępstwa uczyniła sobie stałe źródło dochodu,

- przypisanego jej czynu dopuściła się działając wspólnie i w porozumieniu z A. B. (1), R. B. i innymi ustalonymi obywatelami Bułgarii,

- ułatwiała uprawianie prostytucji i czerpała korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez małoletnią F. H. urodzoną (...), w okresie od co najmniej 20 kwietnia 2009 roku do maja 2009 r. i od co najmniej 21 maja 2009 roku co najmniej 7 lipca 2009 roku, a po osiągnięciu przez nią pełnoletniości od co najmniej 26 września 2010 roku do 26 października 2010r.

- ułatwiała uprawianie prostytucji i czerpała korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez K. D. w okresie co najmniej od 30 sierpnia 2008 roku do 6 października 2008 roku, od 23 grudnia 2008 roku do marca 2009 , od 21 maja 2009 roku do 6 lipca 2009 roku oraz od 26 września 2010 roku do 26 października 2010 roku ;

- ułatwiała uprawianie prostytucji i czerpała korzyści majątkowe z uprawiania prostytucji przez N. N. (1) w okresie od maja do czerwca 2001 roku, od sierpnia 2003 roku do lutego 2004 roku , od 21 marca 2005 roku do maja 2005 roku , od stycznia 2007 roku do co najmniej końca września 2007r. z przerwami,

- kwota 116896 euro stanowiła równowartość nie mniej niż 467584 złotych,

tj. przestępstwa z art. 204 § 2 k.k. i art. 204 § 2 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 204 § 3 k.k. w zw. z art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 4 § 1 k.k. wymierza jej karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

15. uniewinnia oskarżoną B. K. od popełnienia zarzucanego jej w punkcie XVII części wstępnej wyroku;

16. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonej B. K. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie od dnia 26 października 2010 roku do dnia 24 maja 2011 roku;

17. na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonej B. K. przepadek na rzecz Skarbu Państwa korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa w kwocie 251977 (dwieście pięćdziesiąt jeden tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt siedem) złotych.

Opisywanym wyrokiem (pkt 29 i 30 części rozstrzygającej) orzeczono także w przedmiocie kosztów postępowania, na podstawie art. 624 § 1 kpk, art. 627 kpk, art. 633 kpk i art. 2 ust. 1 pkt. 5, art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23.06.1973 r. częściowo zasądzając je od oskarżonych A. B. (1), R. B., w następujących kwotach:

- od oskarżonego A. B. (1) w kwocie 26.000 złotych, w tym opłatę w kwocie 21.000 złotych,

- od oskarżonego R. B. w kwocie 7.900 złotych, w tym opłatę w kwocie 4.900 złotych,

a w pozostałym zakresie zwalniając ich z ponoszenia kosztów procesu, zaś oskarżoną B. K., na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych, zwalniając z ponoszenia kosztów postępowania w całości, w tym od opłaty.

Apelacje od tego wyroku wywiodły dwie działające w oparciu o udzielone im pełnomocnictwa obrończynie oskarżonych.

Obrońca oskarżonych A. B. (1) i B. K., adwokat A. K. (2), w swojej apelacji, wspólnej dla obojga oskarżonych, opisany wyrok zaskarżyła w całości, zarzucając:

1) istotny błąd w ustaleniach faktycznych, wynikający z wybiórczej i dowolnej oceny dowodów, polegający na przyjęciu, że oskarżeni dopuścili się czynów przypisanych mu w pkt 4, 5, 6 i 17, części dyspozytywnej wyroku,

2) istotny błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że przyjmowanie opłat za wynajęcie pokoju, które stanowią cenę legalnej usługi i są ekwiwalentne, stanowi czerpanie korzyści majątkowych z prostytucji,

3) naruszenie prawa procesowego, art. 143 § 1 pkt 2 kpk i art. 150 kpk w zw. z art. 167 kpk i art. 410 kpk, poprzez zaliczenie w poczet materiału dowodowego protokołu przesłuchania D. B. (2), który nie jest opatrzony podpisem świadka,

4) naruszenie prawa procesowego poprzez odejście od zasady bezpośredniości, i danie wiary świadkom słuchanym w postępowaniu przygotowawczym bez udziału reprezentanta oskarżonych - w sytuacji, gdy poszukiwanie adresów świadków było możliwe, a przykładem istotnej wagi zasady bezpośredniości są in casu zeznania B. W. (1), a z ostrożności,

5) przekroczenie granic oskarżenia poprzez obrazę przepisu art. 399 § 1 kpk i przyjęcie, że oskarżony A. B. (1) i B. K. uczynili sobie stałe źródło dochodów z przypisanych im przestępstw w pkt 6 i 17 części dyspozytywnej wyroku,

6) przekroczenie granic oskarżenia poprzez wyjście poza czas czynu wskazany w skardze prokuratora - w tiret 5, 6 i 7 punktu 6 części dyspozytywnej wyroku oraz w tiret 4, 5 i 6 punktu 6 części dyspozytywnej wyroku (w przypadku N. N. (1), F. H., K. L. D.),

7) naruszenie prawa procesowego, art. 413 § 2 pkt 1 kpk, poprzez przypisanie oskarżonemu A. B. (1) czynu opisanego w pkt 6 części dyspozytywnej wyroku w sposób, który wskazuje, że zachowania opisane w powołanych tam punktach VI i IX części wstępnej wyroku są to inne zachowania niż wymienione w pkt 6 części dyspozytywnej, i że tylko zachowania opisane punktach VI i IX części wstępnej wyroku stanowią jedno przestępstwo, co ma istotny wpływ na sytuację procesową oskarżonego,

a także:

8) naruszenie przepisu art. 204 § 4 kk, obowiązującego do dnia 8 września 2010 roku, poprzez jego niezastosowanie, pomimo, że Sąd ustalił, że A. K. (3) została zwabiona obietnicą pracy w Polsce, a rzeczywistym celem przyjazdu zza granicy było uprawianie prostytucji.

Podnosząc przytoczone zarzuty, autorka apelacji wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych od zarzucanych im czynów.

Obrońca oskarżonego Rosena Basheva, adwokat J. S., w swojej apelacji, opisany wyrok zaskarżyła w części uznania oskarżonego winnym przestępstw popełnionych na szkodę F. H. i N. H. oraz w zakresie orzeczenia o karze, zarzucając:

1) obrazę przepisów art. 53 § 2 kk w zw. z art. 58 § 1 kk poprzez ich błędną wykładnię, nie uwzględnienie i pominięcie przy rozważaniu wysokości orzeczonych kar, sposobu życia oskarżonego i jego zachowywania się po popełnieniu przestępstwa, oraz nie uwzględnienie tych okoliczności jako elementów łagodzących wymiar kary;

2) obrazę przepisów tj. art. 65 kk poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy oskarżony nie uczynił sobie stałego źródła dochodu z czerpania korzyści z nierządu kobiet, a mogło to być zajęcia incydentalne i sporadyczne, a faktycznie oskarżony stale od lat handluje odzieżą na bazarach na terenie Polski.

3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez przyjęcie iż osk. R. B. czerpał korzyści z nierządu N. H. i F. Hali oraz, że miał świadomość, iż F. H. jest małoletnia, kiedy to zgromadzony materiał dowodowy w sprawie czyni sprawstwo oskarżonego w zaskarżonym zakresie co najmniej wątpliwe.

4) rażącą niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności bez całkowitej absorpcji i środka probacyjnego wobec osk. R. B. w odniesieniu do całokształtu przedmiotowych i podmiotowych okoliczności zarówno czynu, jak i niniejszej sprawy - w szczególności z powodu braku uwzględnienia okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, w szczególności braku jakiegokolwiek przemocy i wykorzystywania pokrzywdzonych, istnienia pozytywnej prognozy wobec oskarżonego, upływu bardzo długiego okresu tj. ponad 7 lat od zarzucanych oskarżonemu czynów, braku popełnienia jakiegokolwiek przestępstwa oraz jakiegokolwiek postępowania karnego od tego okresu, radykalną zmianą stylu życia, brakiem rozważenia i nie kierowaniem się zasadą priorytetu wyboru kary wolnościowej, istnienia podstawy do zastosowania zasady całkowitej absorpcji przy wymierzaniu kary łącznej.

Podnosząc przytoczone zarzuty, autorka tej apelacji wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie w zaskarżonym zakresie oraz zmianę orzeczenia o karze poprzez złagodzenie kary i wymierzenie kary pozbawienia wolności w wymiarze dwóch lat z warunkowym jej zawieszeniem na okres 5 lat próby.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Jedynie apelacje obrońcy oskarżonego A. B. (1) okazała się częściowo zasadna, a to w zakresie zgłoszonego w niej wniosku końcowego o uniewinnienie wymienionego oskarżonego od jednego z zarzucanych mu czynów,

jakkolwiek zasadność tego wniosku nie wynikała z argumentacji zaprezentowanej przez autorkę wskazanego środka odwoławczego.

Zauważyć zatem należało, że w pkt 4 części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku, Sąd I instancji, zmieniając opis czynu zarzuconego oskarżonemu w pkt V części historycznej wskazanego wyroku, uznał oskarżonego A. B. (1) za winnego przestępstwa handlu ludźmi, polegającego na tym, że oskarżony „przyjął do swojego motelu (...) w Ż. w woj. (...) N. N. (1) (wówczas K.), którą działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami kupił w nieustalonym mieście, od nieustalonych obywateli Bułgarii w celu jej wykorzystania za jej zgodą w prostytucji”.

Dla przypomnienia wskazać należało, że z brzmienia opisu omawianego czynu w kształcie ujętym w zarzucie (vide: wspomniany pkt V części historycznej zaskarżonego wyroku) wynikało, że oskarżony „dopuścił się handlu ludźmi w ten sposób, że przyjął do swojego hotelu (...) od syna B. B. vel B. R. N. N. (1), którą wymieniony kupił w nieustalonym mieście od nieustalonych obywateli Bułgarii wykorzystując jej krytyczne położenie wynikające z sytuacji materialnej i rodzinnej oraz stan bezradności będący wynikiem nieznamośności języka polskiego w celu jej wykorzystania w prostytucji”.

Porównanie opisów czynu z zarzutu i sentencji wyroku, wskazywało zatem, że w przypisaniu czynu oskarżonemu, wyeliminowane zostały między innymi okoliczności w postaci wykorzystania przez sprawców przestępczej transakcji, której przedmiotem uczyniono N. N. (1), jej krytycznego położenia wynikającego z sytuacji materialnej i rodzinnej oraz stanu bezradności, będącego wynikiem nieznamośności języka polskiego. Wyeliminowanie tych okoliczności było następstwem ustalenia przez Sąd I instancji (przede wszystkim w oparciu o zeznania świadka N. N. (1)), że oskarżony A. B. (1) działając wspólnie i w porozumieniu ze swoim synem B. R. i innymi nieustalonymi obywatelami Bułgarii, przeprowadził transakcję o charakterze kupna-sprzedaży, której przedmiotem była N. N. (1); przy czym celem tej transakcji było wykorzystanie przez kupujących N. N. (1) w prostytucji. Jednocześnie Sąd I instancji przyjął, że przyjazd świadka do motelu oskarżonego i uprawianie tam prostytucji w celach zarobkowych było zgodne z jej wolą, sprzeczny z jej wolą był jedynie dokonany przez A. B. (3) podział uzyskanych przez nią zarobków (vide: str. 124-125 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Dokonując przytoczonych ustaleń faktycznych i formułując w przedstawiony powyżej sposób opis przypisanego oskarżonemu A. B. (1) czynu, Sąd I instancji uznał przy tym, że przypisane oskarżonemu zachowania wypełniły znamiona przestępstwa handlu ludźmi w jego ujęciu wynikającym z przepisów ustawy karnej obowiązującej w chwili czynu (a to z uwagi na art. 4 § 1 k.k.), to jest z art. 253 § 1 k.k. – w jego brzmieniu wynikającym z tekstu pierwotnego Kodeksu karnego (Dz.U.1997.88.553).

Jednocześnie, w swoich rozważaniach prawnych (vide: str. 121-122 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), Sąd I instancji wskazał, że jakkolwiek obowiązujące w chwili czynu przepisy ustawy karnej (art. 253 § 1 k.k.) nie zawierały ustawowej definicji handlu ludźmi, to definicja ta wynikała z obowiązujących Polskę norm konwencyjnych. Przy czym Sąd I instancji omówił definicje handlu ludźmi wynikające z poszczególnych aktów prawa międzynarodowego, począwszy od Konwencji (...) z dnia 21 marca 1950 roku w sprawie zwalczania handlu ludźmi i eksploatacji prostytucji, poprzez Konwencję Rady Europy w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi, sporządzoną w W. dnia 16 maja 2005 r., po dyrektywę 2011/36/UE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 5 kwietnia 2011 r. w sprawie zapobiegania handlu ludźmi i zwalczaniu tego procederu oraz ochrony ofiar, trafnie konkludując, że wszystkie one były treściowo zbliżone i wymagały penalizowania transakcji, których przedmiotem uczyniono człowieka, a których celem było wykorzystanie go w prostytucji, pod warunkiem, że dokonano ich z zastosowaniem groźby lub użyciem siły, bądź innych form przymusu, uprowadzenia, oszustwa, podstępny, nadużycia władzy lub wykorzystania słabości, wręczenia lub przyjęcia płatności lub korzyści dla uzyskania zgody osoby sprawującej kontrolę nad inną osobą (por. Artykuł 4 powołanej Konwencji (...)), czy przy zastosowaniu metod polegających na:

- użyciu przymusu, siły lub zastraszania (w tym uprowadzenia);
- oszustwie lub nadużyciu finansowym;

- nadużyciu władzy lub sytuacji wrażliwości, która powoduje, że osoba nie ma w rzeczywistości innego wyboru innego niż poddanie się wykorzystaniu;

- oferowaniu lub przyjmowaniu opłaty lub korzyści dla uzyskania zgody osoby mającej kontrolę nad ofiarą (por. art. 1 decyzji ramowej Rady Unii Europejskiej 2002/629).

Analiza zaprezentowanych powyżej rozważań prawnych Sądu I instancji oraz dokonanych przez ten Sąd ustaleń faktycznych i sporządzonego w ich wyniku opisu czynu, wskazywała, że zachodziła między nimi sprzeczność. Sąd I instancji wskazał bowiem, że zachowanie sprawcy, aby odpowiadało prawnej definicji handlu ludźmi, winno zawierać między innymi któryś z wymienionych wyżej elementów, takich jak przemoc, przymus, podstęp, wykorzystanie słabości, czy przymusowego położenia osoby. Jednocześnie Sąd I instancji wyeliminował z opisu przypisanego oskarżonemu A. B. (1) przestępstwa okoliczności wskazujące na ów przymus w jakiegokolwiek jego postaci – co nie przeszkodziło mu skonstatować, że tak ograniczone w swym opisie zachowania oskarżonego wypełniły znamiona przestępstwa z art. 253 § 1 k.k.

Tymczasem, wyeliminowanie z opisu czynu owego elementu przymusu, w tym wypadku w postaci wykorzystania krytyczne położenie kobiety, wynikającego z sytuacji materialnej i rodzinnej oraz stan bezradności, będącego wynikiem nieznamościami języka polskiego, oznaczało, że zachowanie oskarżonego przestało wypełniać ustawowe (konwencyjne) znamiona handlu ludźmi. W tej sytuacji, przypisanie oskarżonemu tego przestępstwa było niedopuszczalne, co uwzględniając, Sąd Apelacyjny, orzekając w pkt 1a) uzasadnianego wyroku, uniewinnił oskarżonego A. B. (1) od zarzutu popełnienia czynu opisanego w pkt V części historycznej wskazanego wyroku, to jest przestępstwa z art. 253 § 1 k.k. – w jego brzmieniu wynikającym z tekstu pierwotnego Kodeksu karnego (Dz.U.1997.88.553) – w zw. z art. 4 § 1 k.k.

Na uwzględnienie nie zasługiwał natomiast żaden z zarzutów obu apelacji, którymi zakwestionowano prawidłowość przypisania oskarżonym pozostałych czynów, w tym oskarżonemu A. B. (1) czynu z art. 253 § 1 k.k., którego ofiarą była A. K. (1), a wszystkim trójgu oskarżonych czynów wypełniających ustawowe znamiona przestępstw z art. 204 § 2 i 3 k.k.

W pierwszej kolejności wskazać należało, że podnoszone w zakresie wskazanych zarzutów wywody obu apelacji, pomimo zakwalifikowania ich zarówno jako zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i błędu w ustaleniach faktycznych, sprowadzały się w swej istocie do prostej polemiki z ustaleniami poczynionymi przez Sąd I instancji – co szczególnie mocno uwidoczniło się w przypadku apelacji obrońcy oskarżonego R. B.. W obu apelacjach wyrażone zatem zostały krytyczne uwagi pod adresem sądowej oceną danego dowodu – w przypadku apelacji obrońcy oskarżonych A. B. (1) i B. K. dotyczyło to głównie jednego dowodu, z zeznań świadka N. N. (1) – nie połączone jednakże ze wskazaniem konkretnych uchybień w procedowaniu Sądu I instancji, bądź też połączone z powołaniem się na uchybienia nieistniejące (o czym będzie mowa poniżej). Apelujące dostrzegały zatem wadliwość postępowania dowodowego – a w rezultacie ustaleń faktycznych – tam, gdzie wynik sądowej oceny dowodów różnił się od ich własnej. Poza ową prostą polemiką z wynikiem oceny dowodów, apelujące ograniczyły się do wytknięcia błędów w ustaleniach faktycznych, dla wykazania których przedstawiły argumentację sprowadzającą się do forsowania własnej wersji zdarzeń objętych postępowaniem karnym, w szczególności interpretacji okoliczności czynów przypisanych oskarżonym opartej na prostej afirmacji stanowisk procesowych oskarżonych. Apelujące nie baczyły przy tym, że to właśnie ich wersja zdarzeń – w przeciwieństwie do tej przyjętej przez Sąd Okręgowy – nie znajdowała potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Zauważyć następnie należało, że zarzuty naruszenia prawa procesowego, w jakikolwiek sposób skonkretyzowane poprzez wskazanie konkretnych przepisów proceduralnych, którym uchybić miał Sąd I instancji – sformułowane wprost zostały jedynie w apelacji obrońcy oskarżonych A. B. (1) i B. K.. Wytknięte przez obrońcę naruszenia, jakkolwiek skonkretyzowane, okazały się – jak wspomniano powyżej – nieistniejące.

I tak, obrońca oskarżonych A. B. (1) i B. K. niezasadnie zarzuciła naruszenie prawa procesowego, art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. i art. 150 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. i art. 410 k.p.k., poprzez zaliczenie w poczet materiału dowodowego

protokołu przesłuchania D. B. (2), który nie został opatrzony podpisem świadka. Apelująca zdawała się nie dostrzegać, że protokół z przesłuchania D. B. (2), w dniu 5 stycznia 2010 r., przez ukraińskich śledczych, złożony został do akt niniejszej sprawy w postaci uwierzytelnionego odpisu, którego zgodność z oryginałem potwierdzała odręczna adnotacja, podpis i pieczęć funkcjonariusza prowadzącego przesłuchanie (k. 1855-1857). Oczywistym było zatem, że na przesłanym odpisie protokołu nie było odręcznego podpisu świadka, tylko wskazanie, że na oryginale tego dokumentu w danym miejscu widnieje podpis świadka. Tym samym, eksponowany w apelacji fakt, że w treści dokumentu na k. 1857, w miejscu przeznaczonym na podpis świadka widniało słowo „podpis” (co potwierdzała treść przysięgłego tłumaczenia owego protokołu – k.1843-1846), nie oznaczał, że świadek nie złożył podpisu pod treścią swoich zeznań. Wprost przeciwnie, fakt ten oznaczał, że świadek B. podpisał się pod swoimi zeznaniami, co potwierdzał złożony do akt sprawy uwierzytelniony odpis protokołu z jej przesłuchania. Tym samym – wbrew obiekcjom apelującej – wskazany dokument należycie odzwierciedlał treść zeznań świadka i sporządzony został w przewidzianej formie, a zatem nadawał się do uznania go za podstawę dowodową czynionych ustaleń faktycznych.

Autorki obu apelacji nie miały też racji, dopatrując się naruszenia zasady bezpośredniości w sposobie procedowania Sądu I instancji, który dał wiarę świadkom słuchanym w postępowaniu przygotowawczym bez udziału reprezentanta oskarżonych, pomimo iż – w ocenie obrońcy – poszukiwanie adresów tych świadków było możliwe; przy czym obrońca oskarżonych A. B. (1) i B. K. miała na myśli w szczególności świadków N. N. (1) i A. K. (1), zaś obrońca R. B. wskazywała na takie procedowanie w zakresie zeznań świadków K. L. - D., F. H. i N. H..

Apelujące zdawały się nie dostrzegać, że przepisy art. 391 § 1 k.p.k. i art. 392 § 1 k.p.k., wprost zezwalają sądowi uznać za wystarczające odczytanie w odpowiednim zakresie zeznań świadka, złożonych przezeń poprzednio, w tym w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem w tej lub innej sprawie albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę, a to między innymi w sytuacji, gdy świadek przebywa za granicą lub nie można mu było doręczyć wezwania. W przedmiotowej zaś sprawie – wbrew oczekiwaniom apelujących – niezasadnym byłoby ponowne poszukiwanie owych kobiet w celu przesłuchania ich przed sądem, tym bardziej, iż jak pokazały dotychczasowe doświadczenia w tym zakresie organów prowadzących postępowanie przygotowawcze, próby ustalenia miejsca pobytu kobiet zatrudnianych jako prostytutki w ramach zarzuconego oskarżonym przestępczego procederu, a nie będących obywatelkami polskimi (w tym N. N. (1)), z pewnością obarczone byłyby znacznym ryzykiem niepowodzenia. Podkreślenia wymagało, że Sąd Apelacyjny nie podzielił niczym nieuzasadnionego optymizmu obrońcy w zakresie możliwości ustalenia miejsca pobytu świadka N. N. (1), zauważając, że Sąd I instancji niejednokrotnie podejmował próby spowodowania jej stawiennictwa na rozprawie, które jednak nie osiągnęły swojego celu.

Okoliczność w postaci faktycznej niemożliwości odnalezienia świadka przebywającego za granicą i sprowadzenia go na rozprawę, uznać należało za spełnienie w przedmiotowej sprawie ustawowych przesłanek, o których mowa we wskazanych powyżej artykułach. Wobec zaś spełnienia tych przesłanek, skorzystanie przez Sąd z wynikającej z tych przepisów możliwości procesowej nie mogło jednocześnie stanowić – jak utrzymywały apelujące – naruszenia zasady bezpośredniości.

Omawiany sposób procedowania Sądu I instancji w przedmiocie dowodów z zeznań wymienionych kobiet – wbrew stanowisku autorek obu apelacji – nie powodował też wątpliwości co do prawidłowości uznania przez Sąd owych zeznań za wiarygodne (w całości bądź w określonych ich częściach). Przede wszystkim – jak trafnie zauważył Sąd I instancji – zeznania wymienionych świadków złożone w toku postępowania przygotowawczego bądź przed organami ścigania innych państw, były szczegółowe, zawierały spójne wskazanie licznych okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, w tym potwierdzały nie tylko udział oskarżonych w przestępczym procederze objętym postawionymi im zarzutami, ale też opisywały zakres czynności sprawczych wykonywanych przez nich w ramach tego procederu. Przede wszystkim zaś – co zdawało się umykać uwadze apelujących – zeznania wymienionych świadków podlegały weryfikacji poprzez wzajemne porównanie zawartych w nich informacji, jak również przy wykorzystaniu innych źródeł dowodowych. Nie były to zatem – jak niezasadnie utrzymywały apelujące – jedyne dowody obciążające oskarżonych. Wprost przeciwnie – znajdował ona należyte potwierdzenie tak wzajemne, jak i w szeregu innych zgromadzonych w sprawie dowodów.

I tak, okoliczność, że oskarżony A. B. oraz oskarżona B. K. czerpali korzyści z prostytucji kobiet zatrudnianych w motelu (...) oraz ułatwiali im trudnienie się prostytucją – w tym w odniesieniu do N. N. (1), K. L. – D., czy F. H., wynikały nie tylko z kwestionowanych przez obrońcę zeznań świadków N. N. (1), A. K. (1) i D. B. (2), ale także Z. G., B. W. (2) oraz E. M. (1). Jak trafnie zauważył Sąd I instancji – drobiazgowo odnosząc się przy tym do relacji wymienionych świadków (vide: str. 31-32 uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia) – zeznania te zgodnie wskazywały, że oskarżony A. B. (1) odbierał od kobiet określone części zarobków uzyskiwanych przez nie z prostytucji – a oprócz tego pobierał od nich kwoty przeznaczone na pokrycie kosztów noclegów w motelu oraz kosztów użytkowania pokoi w celu uprawiania przez nie prostytucji. Podkreślenia wymagało przy tym, że treść omawianych zeznań w sposób pewny potwierdzała nie tylko fakt przekazywania oskarżonemu B. części zarobków z prostytucji, ale też pozwalały jednoznacznie zidentyfikować kobiety, których prostytucję oskarżony w ten sposób wykorzystywał. Identyfikacja kobiet odbywała się poprzez wskazanie przez świadków imion i nazwisk poszczególnych kobiet zatrudnianych w hotelu (...), ich narodowości, czy łączących je więzów pokrewieństwa – jak w przypadku wskazania przez B. W. (2), że w czasie jej pobytu w G. przebywały tam dwie siostry Ukrainki, a jedna z nich o imieniu S., pozostawała w związku z synem A. B. (1), czy też w przypadku wskazania przez Z. G., że dla oskarżonego A. B. (1) pracowała Ukrainka lub Rosjanka o imieniu N..

Z zeznań wymienionych świadków, w tym B. W. (2) i I. D. w sposób zgodny wynikało z kolei to, jaka była praktyka pobierania przez oskarżonych od kobiet części zarobków z prostytucji. I tak, w przypadkach nieobecności bezpośrednich sutenerów poszczególnych prostytutek, te oddawały zarobione pieniądze w całości i na ich polecenie właścicielom hotelu, to jest oskarżonemu A. B. (1) lub oskarżonej B. K.. Świadek I. D. potwierdziła także fakt, że wymienieni oskarżeni w zastępstwie wspomnianych bezpośrednich sutenerów, wozili kobiety do miejsc, gdzie trudniły się prostytucją.

Z kolei, w przypadku oskarżonego R. B., materiał dowodowy potwierdzał jego sprawstwo nie tylko w przyznanym przez obronę zakresie, to jest co do ułatwiania i czerpania korzyści z prostytucji K. D., ale także co do podejmowania takich zachowań sprawczych względem F. H. i N. H. (co obrońca oskarżonego R. B. negowała). Apelująca niezasadnie utrzymywała przy tym, jakoby przypisane oskarżonemu przez Sąd I instancji sprawstwo i zawinienie wynikało wyłącznie z jednego dowodu – z zeznań K. L. – D.. Apelująca zdawała się nie dostrzegać, że nie tylko K. D. (2) podała, że do motelu (...) przywiózł ją oraz F. H. i N. H. z Bułgarii oskarżony R. B.. Fakt ten – jak trafnie wskazał Sąd I instancji (vide: str. 44 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) – potwierdzony został dodatkowo innymi jeszcze dowodami, to jest zeznaniami D. B. (2) i Z. G. oraz zapisami książki meldunkowej motelu (...), w której wpisane zostały pobyty oskarżonego R. B. w czasie obu przyjazdów w 2009 i 2010 r., podczas których przywiózł do Ż. wymienione wyżej trzy kobiety.

Również drugie z przypisanych oskarżonemu R. B. zachowań sprawczych, czerpanie korzyści z prostytucji nie tylko K. D., ale także F. H. i N. H. – ponownie wbrew bezpodstawnym twierdzeniom jego obrońcy – nie wynikało wyłącznie z zeznań K. D.. Prawdą było, że wymieniona w sposób najpełniejszy, imiennie wskazywała kobiety oddające oskarżonemu R. B. zarobione przez siebie pieniądze. Jednakże fakt, że oskarżony R. B. był sutenerem w motelu (...) i rozwoził kobiety do określonych miejsc wzdłuż trasy, gdzie trudniły się prostytucją, jak również, że wykorzystywane przez niego w prostytucji kobiety oddawały mu zarobione pieniądze – podawała w swoich zeznaniach także Z. G.. Ponadto, brak było zasadnych podstaw do poddania w wątpliwość – jak czyniła to apelująca obrońca – prawdziwości zeznań K. D., w zakresie, w jakim podawała, że wiedzę o fakcie oddawania przez inne kobiety zarobionych pieniędzy R. B., posiadała od nich samych. Obrońca nie wskazała w ogóle, z uwagi na jakie okoliczności K. D. (2) miałby być co do wskazanej okoliczności niewiarygodnym świadkiem ex audiatu. W przeciwieństwie do apelującej, Sąd I instancji szczegółowo i racjonalnie wytłumaczył, dlaczego zeznania wymienionej uznał za wiarygodne (vide: str. 76-78 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Dysponując opisanym powyżej, wzajemnie potwierdzającym się materiałem dowodowym, pochodzącym tak z osobowych, jak i nieosobowych (wspomniana książka meldunkowa) źródeł dowodowych, wskazującym na sprawstwo oskarżonego R. B. w zakresie ułatwiania prostytucji i czerpania z niej korzyści, Sąd I instancji mógł w pełni zasadnie,

uznać za niewiarygodne zeznania świadków F. H. i N. H. w tej – szczególnie eksponowanej przez obronę – ich części, w której sprawstwu oskarżonego przeczyły. Jak trafnie zauważył Sąd I instancji ta część zeznań wymienionych świadków nie tylko sprzeczna była z omówionymi powyżej dowodami, wykazującymi wszelkie właściwości dowodów wiarygodnych, ale też same w sobie obarczone były cechami poddającymi w wątpliwość ich prawdziwość. F. H. i N. H. w swoim dążeniu do tego, by z sobie wiadomych powodów, nie obciążać oskarżonego R. B., posunęły się bowiem tak daleko, że przeczyły w ogóle swojej znajomości z wymienionym oskarżonym i jakimkolwiek jego związkowi z ich przyjazdem do hotelu (...) i trudnieniem się tam przez nie prostytutką. A czyniły to w sytuacji, gdy nawet sam oskarżony R. B. okoliczności te przyznawał, wskazując, że wymienione kobiety poznał we W. i przywiózł je do G..

Kwestionowanie wiarygodności świadków – kobiet wykorzystywanych w prostytutce przez oskarżonych A. B. (1) i B. K. – okazało się nieskuteczne również w przypadku apelacji wniesionej w imieniu wymienionych oskarżonych. Jak była już o tym mowa powyżej, możliwości uznania za wiarygodne zeznań N. N. (1) oraz A. K. (1) nie sprzeciwiało się to, że Sąd I instancji uwzględnił zeznania wymienionych świadków złożone w toku postępowania przygotowawczego lub przed organami innych państw. Sąd I instancji wykorzystał bowiem w tym zakresie prawne możliwości przewidziane przez ustawę karną procesową, a treść tych zeznań znalazła potwierdzenie w innych dowodach.

Obrońcy oskarżonych A. B. (1) i B. K. nie powiodła się też próba zdeprecjonowania zeznań N. N. (1) za pomocą argumentacji odwołującej się do relacji osobistych łączących świadka z rodziną B., analizy chronologii składanych przez nią zeznań, porównania treści jej zeznań składanych w różnych postępowaniach i na różnych ich etapach, a w końcu – do motywacji wewnętrznych świadka, związanych z jej determinacją by nie wracać do kraju swojego pochodzenia. Przede wszystkim, do wszystkich tych okoliczności Sąd I instancji odniósł się drobiazgowo w swoich rozważaniach dowodowych (vide: str. 53 i nast. uzasadnienia zaskarżonego wyroku), wyjaśniając wątpliwości obrony zgłoszone następnie w apelacji. Co więcej, argumentacja obrońcy stanowiła powielenie jej stanowiska zaprezentowanego już w postępowaniu karnym toczącym się przeciwko synowi A. B. (4) R.. Do stanowiska obrony w przedmiocie dowodu z zeznań świadka N. N. (1), krytycznie odniosły się wówczas sądy obu instancji, to jest Sąd Okręgowy w Zielonej Górze w sprawie o sygn. II K 114/13 oraz tutejszy Sąd Apelacyjny w sprawie odwoławczej o sygn. II AKa 70/16. Od tamtego momentu wskazana argumentacja obrony nie zyskała na zasadności, ani też nie stała się bardziej uprawniona, czy przekonująca. Słusznie skonstatował to Sąd I instancji w niniejszej sprawie, dzieląc ocenę Sądów wyrażone w wymienionych wyżej postępowaniach – a spotkało się to z kolei z pełną aprobatą Sądu Apelacyjnego.

Dodać też należało, że wobec niewinnienia oskarżonego A. B. (1) od przestępstwa handlu ludźmi w odniesieniu do N. N. (1), uwagi apelującej obrońcy odnoszące się do tych fragmentów narracji świadka, które dotyczyły okoliczności wskazanego czynu – stały się bezprzedmiotowe.

Odnośnie zaś przypisania oskarżonemu A. B. (1), jak i oskarżonej B. K. czynów w postaci ułatwiania prostytutce N. N. (1) i czerpania z tego korzyści, to – jak była już o tym mowa powyżej – fakt, że oboje oskarżeni prowadzili zarzucony im przestępczy proceder w swoim motelu (...), potwierdzały liczne i zgodne w swej treści dowody, w szczególności z zeznań kobiet wykorzystywanych w prostytutce. Żadne zaś ze zgłoszonych w apelacji twierdzeń obrońcy nie podważyło rozumowania Sądu I instancji. Oczywiście bezzasadne były zatem (powielone za wspomnianymi wcześniejszymi postępowaniami) zarzuty apelującej, jakoby Sąd I instancji zignorował, to jest pominął, fakt osobistego związku siostry świadka N. N. (1) z synem oskarżonego A. B. (1) – skoro Sąd I instancji, jak była o tym mowa powyżej, poddał ten fakt szczegółowej analizie, zauważając przy tym, że w sposób tożsamy fakt ten oceniły Sądy obu instancji w sprawach II K 114/13 i II AKa 70/16. Sąd I instancji nie zignorował zatem wspomnianego faktu, a jedynie ocenił jego wpływ na wiarygodność zeznań świadka w sposób niezgodny z oczekiwaniami obrony.

Sąd odwoławczy w niniejszej sprawie, podobnie jak Sąd I instancji oraz Sądy obu instancji we wskazanych wcześniejszych postępowaniach, nie znalazł racjonalnych podstaw do tego, by podzielić stanowisko obrony w zakresie chronologii zeznań N. N. (1) i jej wpływu na wiarygodność świadka. Ponownego wskazania wymagało, że przed rokiem 2010 r., świadek – właśnie z uwagi na swoje skomplikowane związki osobiste z rodziną B., nie była zainteresowana mówieniem całej prawdy o ich przestępczej działalności. Z kolei jej zeznania złożone po tej dacie – ocenione przez Sąd

I instancji jako wiarygodne – w powiązaniu ze wskazanymi już powyżej innymi dowodami, dawały pełne podstawy dowodowe do stwierdzenia sprawstwa i winy tak oskarżonego A. B. (1), jak i oskarżonej B. K. w zakresie ułatwiania prostytucji i czerpania z niej korzyści i to w okolicznościach opisanych w zaskarżonym wyroku, także w odniesieniu do N. N. (1).

Wbrew stanowisku obrońcy oskarżonego A. B. (1), wątpliwości faktycznych, ani też – w odróżnieniu od opisanego na wstępie, przypadku uniewinnienia tego oskarżonego – wątpliwości prawnych nie wzbudziło także przypisanie wymienionemu przestępstwa handlu ludźmi w odniesieniu do A. K. (1). W tym przypadku, Sąd I instancji nie wyeliminował z opisu czynu (vide: pkt 5 części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku) okoliczności stanowiących warunek konieczny uznania, że zachowanie sprawcy wypełniło ustawowe znamiona przestępstwa. W opisie czynu przyjęto zatem, że oskarżony dokonując transakcji, za której przedmiot uznana została A. K. (1), a której celem było wykorzystanie jej w prostytucji, użył przy tym podstępu w postaci obietnicy zatrudnienia jej w charakterze sprzątaczk.

U podstaw takiego przypisania legły ustalenia faktyczne Sądu I instancji, zgodnie z którymi „A. K. (1) nie zgadzała się na pracę prostytutki i została do niej zmuszona przez A. B. (1), który skonkretyzował wysokość jej „długu” wobec niego, wskazując komu i ile zapłacił (za wyrobienie dokumentu, wizy i podróz), w związku z jej przyjazdem do G.” (vide: str. 33 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Podstaw dowodowych tychże ustaleń, apelująca nie zdołała podważyć. Pomimo bowiem zgłoszonych przez nią w tym zakresie krytycznych uwag, stwierdzić należało, że zeznania świadka A. K. (1) stanowiły wystarczającą podstawę dowodową do poczynienia stanowczych ustaleń faktycznych co do tego, że oskarżony A. B. swoimi zachowaniami względem wymienionej, wyczerpał znamiona przestępstwa handlu ludźmi. Zważyć bowiem należało, że z zeznań tych wynikały wszystkie okoliczności składające się na znamiona wymienionego czynu, w tym przeprowadzenie transakcji o charakterze kupna-sprzedaży, której przedmiotem była A. K. (1), a stronami oskarżony – jako kupujący i ustalony obywatel Ukrainy oraz nieustalony mężczyzna narodowości bułgarskiej, jako sprzedający; przy czym w transakcji tej oskarżony użył podstępu w postaci obietnicy zatrudnienia wymienionej w charakterze sprzątaczk. Z zeznań świadka wynikało także to, że po nabyciu wymienionej, oskarżony przyjął ją do prowadzonego przez siebie motelu (...) i to w celu zatrudnienia jej tam jako prostytutki.

I w tym wypadku – wbrew temu co utrzymywała apelująca obrońca oskarżonego A. B. (1) – poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne nie bazowały wyłącznie na zeznaniach A. K. (1). Dodać przy tym należało, że zeznania te same w sobie posiadały cechy prawdziwej narracji. Jak trafnie wskazał Sąd I instancji (vide: str. 67-68 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), były one bowiem spójne i logiczne, nadto widoczne w nich były wykładniki psychologicznej wiarygodności właściwe dla relacji osoby doświadczonej wykorzystaniem w prostytucji. Okoliczności podane przez A. K. (1) wpisywały się ponadto w schemat przestępczego procederu prowadzonego w motelu (...), który wyłaniał się z zeznań wielu zatrudnionych tam kobiet. A. K. (1) zeznawała zatem na temat faktów, o których w sposób zbieżny mówiły chociażby N. N. (1), D. B. (2), B. W. (2), Z. G., czy E. M. (2), opisując działalność oskarżonego A. B. (1) w zakresie organizowania prostytucji w motelu (...), zatrudniania tam prostitutek i przejmowania od nich zarobionych pieniędzy.

Z kolei, co do okoliczności przybycia A. K. (1) do Polski – właśnie w wyniku podstępnego zwabienie jej i uczynienia przedmiotem transakcji pomiędzy oskarżonym, a wspomnianym wyżej Ukraińcem i Bułgarem – zeznania wymienionego świadka znajdowały potwierdzenie w relacji O. M., która wykorzystana została w prostytucji w analogicznych, jak K. okolicznościach. W sposób pośredni fakty składające się na czyn w postaci handlu ludźmi w odniesieniu do A. K. (1), potwierdzały także zapisy w książce meldunkowej motelu (...), odzwierciedlające przybycie i pobyt świadka.

Pomimo zatem krytycznych uwag zawartych w apelacji obrońcy, sprawstwo i wina oskarżonego A. B. (1) w zakresie czynu w postaci handlu ludźmi w odniesieniu do A. K. (1) nie budziły wątpliwości.

Odnośnie zgłoszonego w apelacji obrońcy oskarżonego A. B. (1) zarzutu niezastosowania w odniesieniu do omawianego czynu, dotyczącego A. K. (1), przepisów obowiązującego wówczas art. 204 § 4 k.k., wskazać należało, że nie było możliwe zakwalifikowanie czynu oskarżonego – jak chciała obrońca – wyłącznie przy zastosowaniu

wskazanego przepisu (oczywiście w zw. z art. 4 § 1 k.k.) z pominięciem normy art. 253 § 1 k.k. Prawdą było – co sygnalizowała apelująca – że relacje między tymi dwoma przepisami (jak również pomiędzy przepisem art. 204 § 4 k.k., a wspomnianymi na wstępie normami konwencyjnymi, wypełniającymi treścią przepis art. 253 § 1 k.k.) budziły kontrowersje w doktrynie i orzecznictwie – nie bez przyczyny przepis art. 204 § 4 k.k. został uchylony tą samą ustawą zmieniającą (z dnia 20 maja 2010 r., Dz.U.2010.98.626), która dodała przepisy art. 189a k.k. wraz z definiującą normą art. 115 § 22 k.k. Pomimo owych kontrowersji, nie budziło jednak wątpliwości, że czynności karalne, ujęte w art. 204 § 4 k.k., tj. zwabianie i uprowadzanie (dokonywane bez zgody ofiary), wchodziły też w zakres pojęcia "handlu ludźmi", wynikający z obowiązujących wówczas norm konwencyjnych (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2001 r., V KKN 109/99). Wobec takiej relacji zakresów obu norm, na etapie postępowania rozpoznawczego rozważana być zatem mogła jedynie kwestia kumulatywnej kwalifikacji zachowań oskarżonego, przy zastosowaniu obu obowiązujących wówczas norm, to jest obowiązujących w chwili czynu przepisów art. 204 § 4 k.k. i art. 253 § 1 k.k., nie zaś ograniczenie jego odpowiedzialności – jak chciał apelująca – jedynie do czynu z art. 204 § 4 k.k. W chwili obecnej, z uwagi na wniesienie apelacji wyłącznie na korzyść oskarżonego, rozważania w tym przedmiocie stały się jednak – z uwagi na regułę *ne peius* - bezprzedmiotowe.

Jak wskazano w dotychczasowych rozważaniach, żadna z apelujących nie zdołała skutecznie zdeprecjonować dowodów – w szczególności z zeznań kobiet wykorzystywanych w prostytucji – uznanych przez Sąd I instancji za wiarygodne i przyjętych jako podstawa dowodowa czynionych ustaleń faktycznych. Treść tych zeznań pozwalała zaś w sposób kompletny odtworzyć wszystkie okoliczności zarzuczonego oskarżonym przestępczego procederu, w tym finansowy aspekt wykorzystania przez oskarżonych prostytucji zatrudnianych kobiet. Z zeznań tych – częściowo wskazanych już powyżej – wynikał jednoznacznie fakt czerpania przez każde z trojga oskarżonych korzyści z prostytucji kobiet przywożonych do motelu (...). Jak trafnie wskazał zatem Sąd I instancji, dowody (prawidłowo przezeń ocenione – o czym był już mowa powyżej) w postaci zeznań nie tylko N. N. (1), czy K. D., ale też B. W. (2) i I. D. w sposób zgodny wprost wskazywały, że oskarżony A. B. (1) czerpał korzyści z prostytucji nie tylko poprzez pobieranie opłat za korzystanie z pokoi w celu uprawiania prostytucji (przy czym sam fakt pobierania takich opłat przyznawała obrońca), ale także poprzez egzekwowanie należności uiszczanych przez klientów za usługi prostytutek. Przy czym zachowań takich oskarżony dopuszczał się w przypadku kobiet, których prostytucja pozostawała pod jego bezpośrednią kontrolą (jak N. N. (1), D. B. (2), czy A. K. (1)) jak i w odniesieniu do innych kobiet (jak I. D. i B. Ś. (2)), nadzorowanych przez innych sutenerów, pod nieobecność tych ostatnich.

Podobnie – zeznania wymienionych świadków nie pozostawiały wątpliwości, że również oskarżona B. K. pobierała opłaty za korzystanie z pokoi w celu uprawiania prostytucji oraz przyjmowała zarobki pochodzące z prostytucji kobiet, w tym I. D. i B. Ś. (2), pod nieobecność ich sutenerów.

Z kolei z zeznań świadków K. D. i Z. G. wynikało bez wątpliwości, że objęte osądem zachowania oskarżonego R. B. polegały na egzekwowaniu należności uiszczanych przez klientów za usługi prostytutek; przy czym zachowania te oskarżony podejmował w przypadku nadzorowanych przez niego bezpośrednio kobiet, to jest K. D., F. H. i N. H..

Nie miała przy tym racji apelująca obrońca oskarżonych A. B. (1) i B. K. twierdząc, jakoby oskarżeni – po pierwsze – pobierali od kobiet wyłącznie wynagrodzenie za wynajmowane pokoje, nie odbierali zaś od nich zarobków pochodzących z prostytucji, a po wtóre – że wspomniane opłaty za wynajem pokoi nie stanowiły elementu korzyści czerpanych z prostytucji kobiet. Co do pierwszego z twierdzeń obrońcy - to jak wskazano powyżej – pozostawało ono w sprzeczności z treścią zeznań wymienionych świadków, z których wynikał w sposób jednoznaczny fakt odbierania przez oskarżonych A. B. (1) i B. K. pieniędzy uzyskiwanych przez poszczególne kobiety z prostytucji. Odnośnie zaś drugiej formy czerpania korzyści z prostytucji, wskazać należało, że kobiety przywożone do motelu (...) nie były w zakresie wykonywanej prostytucji w pełni niezależne. Relacja między nimi a oskarżonymi nie polegała na tym, że samodzielnie działające prostytutki wykonywały swoje usługi na własną rękę, a od oskarżonych wynajmowały jedynie pokój w motelu. Relacja ta bardziej zbliżona była do stosunku pracy i powiązana była z formą zależności, a w jej ramach to oskarżeni „zatrudniali” kobiety, organizując w sposób wyczerpujący zaplecze potrzebne do wykonywania przez nie usług. Tym samym nie wynajmowali im pokoi, ale zapewniali miejsce do wykonywania prostytucji, tak samo, jak dostarczali im w tym celu odzież, czy inne potrzebne produkty. Źródłem finansowania całego tego zaplecza, były

zarobki prostytutek i jako takie, zarobki te (traktowane przez oskarżonych w tym zakresie jako „koszty” prowadzonej działalności), wchodziły w skład uzyskiwanych przez oskarżonych korzyści majątkowych z prostytucji.

Dodać należało, że powyższe ustalenie, przyjęte przez Sąd I instancji – wbrew stanowisku apelacji obrońcy oskarżonych A. B. (1) i B. K. – nie było sprzeczne z zeznaniami tych kobiet, które wskazywały, że część pieniędzy uzyskiwanych przez nie z prostytucji przeznaczana była na opłatę noclegów i wyżywienia w motelu (...). Zeznające kobiety nie twierdziły bowiem, że swoje usługi świadczyły samodzielnie, a ich relacja z oskarżonymi ograniczała się do wynajęcia pokoju i nabywania posiłków w motelu. Fakt zaś, że zdawały sobie sprawę, jakie wydatki (opłacane z ich zarobków) składały się na koszty prowadzonej przez oskarżonych działalności (w ramach której wykonywały one prostytucję), nie oznaczał, że zmieniał się charakter relacji pomiędzy nimi a oskarżonymi, ani też – że zmianie ulegał powód przekazywania przez nie oskarżonym pieniędzy.

Równie niezasadne było stanowisko apelującej obrońcy oskarżonego R. B., kwestionujące uzyskiwanie przez tego oskarżonego korzyści z prostytucji. Stanowisko to pozostawało w sprzeczności ze wskazanymi powyżej wiarygodnymi dowodami.

Autorki obu apelacji nie miały też racji, kwestionując rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie przyjęcia, że oskarżeni korzyści z prostytucji kobiet uzyskiwali w taki sposób, że proceder ten spełniał kryterium uczynienia sobie przez nich z przestępstwa stałego źródła dochodu w rozumieniu art. 65 § 1 k.k. Jak wynikało z prawidłowych ustaleń Sądu I instancji, oskarżeni A. B. (1) i B. K. nie mieli innych źródeł dochodu niż prowadzenie motelu (...) i związanej z nim działalności w zakresie prostytucji, a organizacja tego procederu była sposobem ich zarabkowania. Prowadzili oni przy tym ów proceder w sposób zorganizowany na wzór działalności gospodarczej, uzyskując z niego regularny dochód.

Podobnie było w przypadku oskarżonego R. B.. Materiał dowodowy jednoznacznie wskazywał, że podstawowym źródłem dochodu wymienionego oskarżonego były zarobki z prostytucji kobiet, nad którymi sprawował bezpośrednią kontrolę. Stanowisko jego obrońcy w zakresie twierdzenia, że oskarżony nie czerpał regularnych korzyści z prostytucji, bo trudnił się handlem odzieżą, a w motelu w Ż. bywał sporadycznie i w zasadzie przypadkowo – raziło swoją naiwnością.

Podkreślenia wymagało też, że zgromadzony materiał dowodowy – w tym zeznania kobiet zatrudnianych jako prostytutki – dostarczył wystarczających podstaw do ustalenia wysokości osiągniętej przez oskarżonych korzyści majątkowej. Poszczególne przypisane oskarżonym kwoty korzyści nie były kwestionowane bezpośrednią argumentacją obrońców. Autorki apelacji – jak była o tym mowa powyżej – skoncentrowały się bowiem na kwestionowaniu samego faktu czerpania przez nich korzyści majątkowych z prostytucji. Przy czym Sąd I instancji wyliczeń danych kwot dokonał w oparciu o zeznania poszczególnych kobiet, podających między innymi, jakie stawki wyznaczone były za usługi prostytutek, jakie kwoty przekazywały one w celu pokrycia wydatków na noclegi i wyżywienia, a w końcu – jaki procent swoich zarobków zmuszone były oddawać oskarżonym. Uwzględniając zatem to, że omawiane ustalenia Sądu I instancji oparte zostały na wystarczającej podstawie dowodowej, jak również mając na względzie wspomniane stanowisko obrony, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do tego by przypisaną oskarżonym kwotę uzyskanych korzyści z prostytucji, poddać w wątpliwość.

Apelująca obrońca oskarżonych A. B. (1) i B. K. nie miała przy tym racji, zarzucając, że przyjmując w opisie przypisanych oskarżonym czynów z art. 204 k.k. dodatkowe znamię w postaci uczynienia sobie przez nich z przestępstwa stałego źródła dochodu w rozumieniu art. 65 § 1 k.k., Sąd I instancji naruszył przepis art. 399 § 1 k.p.k., nie uprzedzając o możliwości dokonania wskazanej zmiany kwalifikacji prawnej zarzuconych oskarżonym czynów. Apelująca zdawała się nie dostrzegać, że zaproponowana w akcie oskarżenia kwalifikacja prawna wszystkich zarzuconych oskarżonym czynów (w tym z art. 204 k.k.) zawierała przepis art. 65 § 1 k.k. Nałożony zaś na sąd przepisem art. 399 § 1 k.p.k. obowiązek uprzedzenia o zmianie kwalifikacji prawnej czynu nie dotyczy przypadku dokonywania zmiany opisu tego czynu, która nie powoduje zmiany jego kwalifikacji prawnej. W takim przypadku postępowanie i wydane w jego następstwie orzeczenie nadal dotyczy tego samego czynu, o który wniesiono oskarżenie, a żaden przepis proceduralny nie wymaga uprzedzenia o możliwości zmiany opisu czynu (por. wyrok Sądu

Apelacyjnego w Łodzi z dnia 31 marca 2016 r., sygn. II AKa 280/15, LEX nr 2041782, KZS 2017/5/71, Prok.i Pr.-wkl. 2017/4/26). Zatem Sąd I instancji, modyfikując opis zarzuconych oskarżonym czynów poprzez m. in. dodanie okoliczności w postaci uczynienia sobie przez oskarżonych z przestępstwa stałego źródła dochodu, przy jednoczesnej eliminacji wskazania ich działania w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej (co również kwalifikowane było z art. 65 § 1 k.k.) – nie mógł naruszyć art. 399 § 1 k.p.k. Zarówno bowiem kwalifikacja prawna zarzuconych w akcie oskarżenia, jak i przypisanych oskarżonym wyrokiem czynów, zawierała w sobie przepis art. 65 § 1 k.k. Różnił się jedynie opis tych czynów.

Zauważyć przy tym należało, że istotą przepisu art. 65 § 1 k.k. jest możliwość zastosowania określonych obostrzeń orzeczenia o karze – i to jednakowych zarówno w odniesieniu do sprawcy, który uczynił sobie z przestępstwa stałe źródło dochodu (co przypisano oskarżonym w wyroku), jak i w przypadku działania sprawcy w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej (jak ujęto w zarzucie aktu oskarżenia, a co wyeliminowano na etapie wyrokowania). W przedmiotowej zaś sprawie, Sąd I instancji, ustalając, że oskarżeni uczynili sobie z przestępstwa stałe źródło dochodu (eliminując zaś ich działanie w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej), nie wymierzył im kary powyżej górnej granicy ustawowego zagrożenia, na co zezwalał przepis art. 65 § 1 k.k. W tej sytuacji, nawet przyjmując – jak chciała obrońca – że strony należało uprzedzić o zmianie podstawy faktycznej stosowania art. 65 § 1 k.k., brak takiego uprzedzenia nie stanowił uchybienia mającego wpływ na treść wyroku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 września 2015 r., sygn. II AKa 98/15, LEX nr 1814813).

Wbrew stanowisku obu apelacji, prawidłowe okazało się także przypisanie oskarżonym popełnienia czynu z art. 204 k.k. także w jego postaci kwalifikowanej z uwagi na małoletność osoby wykorzystywanej w prostytucji (§ 3). Jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji, wiek F. H. znany był każdemu z trojga oskarżonych – co wynikało jednoznacznie z przeprowadzonego przez Sąd I instancji postępowania dowodowego. I tak, faktem bezspornym było, że data urodzenia wymienionej (16 października 1991 r.) odnotowana została w książce meldunkowej motelu (...). Jak zaś wynikało z zeznań kobiet tam zatrudnionych, czynności związane z meldunkiem kobiet i prowadzeniem zapisów w książce meldunkowej, dokonywali osobiście oskarżeni B. K. i A. B. (1). Z kolei oskarżony R. B. – co także wynikało z omówionej wcześniej prawidłowo przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny dowodów – znał osobiście F. H., poznał ją we W., sam przywiózł do Polski i bezpośrednio nadzorował jej pracę w charakterze prostytutki; meldował się też w motelu (...) w tym samym czasie, co wymieniona – a w zapisie meldunkowym F. H. wskazana była data jej urodzenia.

W tym miejscu wskazać należało, że Sąd Apelacyjny nie podzielił krytycznych uwag obrońcy oskarżonych A. B. (1) i B. K. w zakresie dokonanej przez Sąd I instancji oceny dowodu z zapisów w książce meldunkowej motelu (...). Fakt, że Sąd I instancji uznawał te zapisy za miarodajne podstawy dowodowe czynionych przez siebie ustaleń faktycznych – na przykład co do dat pobytów poszczególnych kobiet, czy wiedzy oskarżonych o wieku F. H. – a jednocześnie przyjmował też ustalenia nie mające odzwierciedlenia w zapisach książki meldunkowej, nie wskazywały na wybiórcze traktowanie tego dowodu przez Sąd. Oczywistym było, że zapisy w książce meldunkowej nie były ani jedynym, ani wyczerpującym dowodem czynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych. Zatem w sytuacji, gdy inne źródła dowodowe, w szczególności zeznania poszczególnych kobiet, wskazywały np. na inne niż w zapisach meldunkowych daty, czy inne okoliczności pobytów poszczególnych kobiet w Ż., Sąd I instancji mógł zasadnie poczynić ustalenia w oparciu o owe inne dowody. Dodać należało, że czyniąc takie ustalenia, Sąd I instancji opierał się też na dowodach z dokumentacji dotyczącej przekraczania granic państwa przez poszczególne kobiety. Do dyspozycji Sądu pozostawał zatem materiał dowodowy dalece bogatszy niż tylko zapisy w książce meldunkowej. Stąd poczynienie ustaleń faktycznych wykraczających poza owe zapisy – wbrew stanowisku apelującej – nie było przejawem wybiórczego potraktowania treści tego dowodu, ale oznaką pełnego wykorzystania całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Odnosząc się do – sformułowanego w obu apelacjach – zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia, w pierwszej kolejności przypomnieć należało na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1975 r., wielokrotnie następnie cytowane w późniejszych orzeczeniach, w którym Sąd ten wskazał, iż „zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu

sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego w tej mierze poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych” (sygn. akt II KR 355/75, opubl. OSNGP 9/75, poz. 84, s. 12). Ponadto zwrócić uwagę należało na wyrażony tak w judykaturze, jak i w doktrynie pogląd, zgodnie z którym „ustalenia faktyczne dokonane przez sąd meriti mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana dopiero wtedy, gdy w procedurze dochodzenia do nich sąd orzekający uchybił dyrektywom z art. 7 k.p.k., to jest pominął istotne w sprawie dowody lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, nadmiernie lapidarne, wewnętrznie sprzeczne, bądź sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, wyłączające możliwość merytorycznej oceny kontrolno – odwoławczej” (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6 czerwca 2013 r., sygn. akt II AKa 159/13, opubl. na stronie internetowej orzeczenia.ms.gov.pl). Jak zaś była o tym mowa powyżej, Sąd odwoławczy nie dopatrywał się w niniejszej sprawie naruszenia zasad postępowania, w szczególności wyrażonej w art. 7 k.p.k. zasady swobodnej oceny dowodów, uznając, iż rozumowanie Sądu meriti w przedmiocie dowodów i ustalanych na ich podstawie faktów były w pełni prawidłowe, zgodne z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, a co za tym idzie, nie stwierdzono również popełnienia przez Sąd I instancji błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Argumenty apelujących podniesione w zakresie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych nie odnosiły się do okoliczności pominiętych lub niedostrzeżonych przez Sąd Okręgowy, a jedynie sprowadzały się do polemiki z ustaleniami tego Sądu i dokonaną przez niego analizą i oceną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Polemika ta odbywała się przy tym poprzez forsowanie przez apelujące własnej wersji zdarzeń i interpretacji faktów, opartej na nietrafnej – jak wskazano powyżej – próbie zdeprecjonowania dowodów uznanych za wiarygodne, w szczególności z zeznań świadków, jak również na prostej afirmacji wyjaśnień oskarżonych. Tymczasem wyjaśnienia te – w zakresie uznanym przez Sąd I instancji za niewiarygodne – nie mogły stanowić miarodajnej podstawy dowodowej zaskarżonego rozstrzygnięcia. Wyjaśnienia te pozostawały w sprzeczności z dowodami z zeznań świadków, czy dokumentów, a nawet nielogiczne.

Ta ostatnia cecha uwidoczniła się chociażby w zakresie argumentu obrony odnoszącego się do stanu zdrowia oskarżonego A. B. (1) w okresie objętym postawionymi mu zarzutami. Apelująca podkreślała, że stan zdrowia oskarżonego od maja 2001 r. do grudnia 2001 r. był tak zły, że nie mógł on popełnić zarzuconych mu czynów. Tymczasem – abstrahując nawet od faktu, że okres przestępczej działalności oskarżonego wykraczał dalece poza wskazane półrocze 2001 r., bo sięgał aż października 2010 r. – zauważyć należało, że skoro oskarżonemu – jak podkreślała jego obrońca – przypisano sprawstwo i winę za popełniony w tym samym czasie czyn polegający na nieodprowadzaniu składek na ubezpieczenie społeczne, to znaczyło że był on w tym czasie zdatny do ponoszenia odpowiedzialności karnej. Nielogicznym było zatem powołanie się przez obronę na fakt wspomnianego skazania w innej sprawie karnej, jako na okoliczność rzekomo wykluczającą zawinienie oskarżonego w niniejszej sprawie.

Czysto polemiczny charakter zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych jeszcze bardziej uwidocznił się w przypadku apelacji obrońcy oskarżonego R. B.. Jego obrońca nie tylko nie wykazała – jak była o tym mowa powyżej – żadnego z zarzuconych przez nią uchybień proceduralnych Sądu I instancji, ale zaprezentowała argumentację sprowadzającą się de facto do streszczania fragmentów zeznań świadków, które jej zdaniem – jak wspomniano nieuprawnionym – budziły wątpliwości oraz do sygnalizowania tych fragmentów stanowiska oskarżonego, w których przeczył on swojemu sprawstwu. Tymczasem mnożone przez obrońcę wątpliwości nie nadawały się do zanegowania sprawstwa wymienionego oskarżonego. Tak ocenić należało, wątpliwości obrony co do identyfikacji oskarżonego R. B., jako osoby występującej po imieniu S.. Jak prawidłowo wskazał bowiem Sąd I instancji (vide: str. 45 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), zachowania tej osoby (niezależnie od tego, czy był nią, czy też nie oskarżony był R. B.) nie stały się w ogóle przedmiotem zarzutów rozpoznawanych w niniejszej sprawie karnej. Bez znaczenia dla odpowiedzialności karnej oskarżonego R. B. była też podkreślana w apelacji jego obrońcy okoliczność, że wymienionego nie łączyły

więzy pokrewieństwa z oskarżonym A. B. (1), a zbieżność ich nazwisk była przypadkowa. Apelująca zdawała się nie dostrzegać, że warunkiem przypisania oskarżonemu R. B. zarzuconych mu czynów było należyte wykazanie jego sprawstwa i winy (co w postępowaniu rozpoznawczym przed Sądem meriti faktycznie nastąpiło), nie zaś bycie krewnym A. B. (1).

Uwzględniając powyższe, stwierdzić należało, że o popełnieniu przez Sąd I instancji zarzuconego w obu apelacjach błędu przy ustalaniu stanu faktycznego w niniejszej sprawie nie mogło być mowy.

Sąd Apelacyjny nie podzielił też stanowiska obrońcy oskarżonych A. B. (1), jakoby Sąd I instancji, w odniesieniu do czynu przypisanego temu oskarżonemu w pkt 6 zaskarżonego wyroku, przekroczył granice aktu oskarżenia oraz nie określił dokładnie tego czynu (naruszając przepis art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.), a to poprzez przyjęcie w opisie czynu innych jego granic czasowych oraz ujęcie w nim innych zachowań oskarżonego – niż wskazano w postawionych mu zarzutach. Wbrew zarzutowi apelacji, sformułowanie przez Sąd I instancji opisu czynu odmiennego niż ujęty w akcie oskarżenia, nie naruszało procedury.

Przypomnieć należało – co wielokrotnie podkreślane było w orzecznictwie i doktrynie – że „określony w akcie oskarżenia czyn ma charakter hipotetyczny: wersja wydarzeń przedstawiona przez oskarżyciela nie może być uznana za ostateczną. Właśnie temu służy rozprawa, by umożliwić weryfikację tej wersji/hipotezy” (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r., sygn. III KK 294/16, Prok.i Pr.-wkl. 2016/11/16). Jak również, że:

„1. Przedmiotem procesu jest ujęte w akcie oskarżenia zdarzenie historyczne. Znaczenie określenia "zdarzenie historyczne" obejmuje opisane w skardze wniesionej przez prokuratora zdarzenie faktyczne. Zdarzenie historyczne jest przy tym pojęciem o szerszym znaczeniu niż pojęcie "czynu" oskarżonego, polegającego na jego działaniu lub zaniechaniu. Sąd, w następstwie wyników postępowania dowodowego, może inaczej, w porównaniu z twierdzeniami oskarżyciela w akcie oskarżenia, dokonać ustaleń w sprawie, o ile porusza się w granicach wyznaczonych zdarzeniem ujętym w akcie oskarżenia.

2. Granice oskarżenia są zachowane wtedy, gdy w miejsce czynu (bądź czynów) zarzuconego, w ramach tego samego zdarzenia faktycznego (historycznego) można przypisać oskarżonemu czyn ze zmienionym opisem, czy nawet oceną prawną, ale mieszczący się w tym samym zespole zachowań człowieka, które stały się podstawą poddania w akcie oskarżenia przejawów jego działalności wartościowaniu z punktu widzenia przepisów prawa karnego materialnego.

3. Granice oskarżenia wyznacza przedmiot ochrony a w jego ramach także rodzaj przestępstwa, przedmiot czynności wykonawczej, miejsce i czas działania a także osoba oskarżonego i pokrzywdzonego” (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 lutego 2016 r., sygn. II AKa 367/15, LEX nr 2071581).

Porównując kwestionowane przez apelującą, zawarte w pkt 6 zaskarżonego rozstrzygnięcia, przypisanie przestępstwa oskarżonemu A. B. (1), z treścią zarzutów opisanych w VI i IX części historycznej wyroku, stwierdzić należało, że istniejące pomiędzy nimi różnice nie uchybiały wymogom procedury, przystępnie wyłożonym w przytoczonym wyżej judykacie. Zarówno bowiem zarzuty, jak i wyrok obejmowały tożsame zdarzenia historyczne i dotyczyły tego samego zespołu zachowań jednego człowieka, podejmowanych przy tym w odniesieniu do tych samych kobiet. Przyjęte zaś w wyroku okresy przestępczych działań oskarżonego, składających się na przypisany mu w pkt 6 zaskarżonego wyroku czyn, stanowiły doprecyzowanie dat poszczególnych zachowań wskazanych w pkt VI i IX. W żadnym wypadku nie wykraczały one przy tym poza granice czasowe szeroko określone przez prokuratora na okres od maja 2001 r. do 26 października 2010 r. (pkt IX), bowiem wszystkie wskazane przez Sąd okresy zmieściły się we wskazanym przedziale czasowym. Co więcej – wbrew stanowisku obrońcy – wyodrębnienie z tego przedziału czasowego jednego tylko zespołu zachowań sprawczych oskarżonego i uznanie go za odrębny czyn (pkt VI), było zabiegiem sztucznym; nie mówiąc już o tym, że przyjęcie propozycji oskarżyciela w niezmienionej formie, skutkowałoby przypisaniem oskarżonemu dwóch przestępstw, nie zaś jednego – co stanowiłoby dlań sytuację prawną mniej korzystną.

Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że poza opisanym na początku niniejszych rozważań przypadkiem – wbrew stanowisku obu apelujących – brak było podstaw do zakwestionowania zawartego w

wyroku Sądu I instancji zaskarżonego rozstrzygnięcia co do sprawstwa i winy oskarżonych A. B. (1), B. K. i R. B.; w szczególności apelacje nie wykazały zasadnych podstaw do postulowanego w nich uniewinnienia oskarżonych od przypisanych im czynów. Sąd odwoławczy uznał także, że żadna z apelujących nie wykazała, jakoby postępowanie rozpoznawcze przed Sądem Okręgowym obarczone było wadami i brakami uzasadniającymi potrzebę jego powtórzenia. Z uwagi na to, kwestionowana przez obronę konkluzja Sądu I instancji o wypełnieniu przez oskarżonego A. B. (1) w sposób zawiniony ustawowych znamion jednego z zarzuconych mu przestępstw handlu ludźmi, jak również przez tego oskarżonego oraz oskarżonych B. K. i R. B. czynów wypełniających znamiona z art. 204 § 2 i 3 k.k. (przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. – w brzmieniu obowiązującym w chwili czynów), w tym w warunkach art. 65 § 1 k.k. – zasługiwała na aprobatę.

Na aprobatę zasługiwały także zawarte w zaskarżonym wyroku orzeczenia w przedmiocie kary. Wskazać należało, że w przypadku oskarżonego R. B. rozstrzygnięcie o karze zakwestionowane zostało wprost zarzutem naruszenia art. 53 k.k., jak i zarzutem rażącej surowości kary; w przypadku zaś oskarżonego A. B. (1), jak i oskarżonej B. K. kwestionowanie rozstrzygnięcia o karze wynikało z zaskarżenia przez ich obrońcę wyroku w całości. W ich przypadku zatem, autorka wniesionej w ich imieniu apelacji – jak była o tym mowa powyżej – koncentrowała się na podważaniu prawidłowości samego skazania. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw by podzielić wynikające z obu wniesionych apelacji stanowisko obrony, jakoby wymierzone oskarżonym kary były rażąco nadmiernie surowe.

Wymierzone oskarżonemu A. B. (1) dwie kary jednostkowe 3 lat pozbawienia wolności oraz grzywny w rozmiarze 350 stawek dziennych po 300 zł każda, oskarżonej B. K. kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a oskarżonemu R. B. poszczególne kary jednostkowe oraz kary łączne 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w rozmiarze 150 stawek dziennych po 150 zł każda – mieściły się w granicach ustawowego zagrożenia, należyście uwzględniły dyrektywy wymiaru kary i jawiły się jako odpowiednia reakcja prawno-karna na popełnione przez oskarżonych bezprawie.

Zauważyć przy tym należało, że miarkując te kary Sąd I instancji należyście uwzględnił wszystkie okoliczności istotne dla wymiaru kary, tak o charakterze obciążającym, jak i łagodzącym, w tym, w przypadku oskarżonego R. B. okoliczności wskazane w apelacji jego obrońcy. I tak Sąd I instancji uwzględnił na korzyść oskarżonych – w tym R. B. – to, że w zakresie przypisanych im czynów brak było podstaw do przyjęcia, że zmuszali kobiety do uprawiania prostytucji, bili je bądź poniżali, jak i to, że oskarżony R. B. stanął w obronie B. W. (2), kiedy ta została pobita przez swojego „opiekuna”, po tym jak poinformowała go o swojej ciąży (vide: str. 140 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Zgodnie z postulatem apelującej obrońcy R. B., Sąd I instancji uwzględnił też jako okoliczność łagodzącą fakt niekaralności oskarżonych w chwili wyrokowania. Wbrew oczekiwaniom apelującej, brak jednak było podstaw do tego by okolicznościom tym nadawać dalej idącą wymowę łagodzącą.

Brak też było podstaw do tego, by przy orzekaniu wobec oskarżonego R. B. kary łącznej pozbawienia wolności zastosować zasadę absorpcji. W przypadku przypisanych temu oskarżonemu czynów, z których żaden nie był wyraźnie mniej istotny pod względem swojej wagi, a których popełnienie dzielił ponad roczny dystans czasowy – orzeczenie kary łącznej przy zastosowaniu zasady absorpcji, nie było zasadne. Orzeczenie zaś kary łącznej pozbawienia wolności w rozmiarze 2 lat i 6 miesięcy – w sytuacji, gdy granice tej kary zamykały się pomiędzy 2 a 3 latami pozbawienia wolności – uznać należało za właściwie wypośrodkowane i bynajmniej nie stanowiące rażąco surowej reakcji prawno-karnej.

Na aprobatę Sądu odwoławczego zasługiwały także pozostałe – zakwestionowane przez apelujące w sposób jedynie generalny – rozstrzygnięcia w przedmiocie kary, w tym orzeczenie wobec oskarżonych przepadek korzyści majątkowej pochodzącej z przestępstwa. Rozstrzygnięcie to odpowiadało regułom ujętym w art. 45 § 1 k.k.

Bezpośrednią konsekwencją opisaną w pierwszej części niniejszych rozważań, zmiany zaskarżonego wyroku, to jest uniewinnienia oskarżonego A. B. (1) od jednego z zarzuconych mu czynów, było powstanie sytuacji prawnej, w którym jedna z trzech orzeczonych wobec oskarżonego kar pozbawienia wolności przestała istnieć. Wobec tego koniecznym stało się orzeczenie wobec oskarżonego, w miejsce kary łącznej 4 lat pozbawienia wolności, wskazanej w pkt 8 części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku, nowej kary łącznej pozbawienia wolności, w oparciu o kary

jednostkowe wymierzone oskarżonemu w pkt 5 i 6 zaskarżonego wyroku. Oznaczało to konieczność orzeczenia kary łącznej pozbawienia wolności w granicach od lat 3 do 6. Wskazać przy tym należało, że obniżenie górnej granicy orzekanej kary łącznej determinowało konieczność orzeczenia wobec oskarżonego nowej kary łącznej niższej niż orzeczona w zaskarżonym wyroku. Sąd Apelacyjny generalnie podzielił zaś rozważania Sądu I instancji w przedmiocie okoliczności obciążających i łagodzących w kontekście miarkowania wobec oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności. Podkreślenia wymagało, że związek przedmiotowo - podmiotowy pomiędzy przypisanymi oskarżonemu czynami, za które wymierzono mu wspomniane kary jednostkowe, był zasadniczo bliski. Czyny te wpisywały się bowiem w jeden model jego przestępczej działalności, co przemawiało za orzeczeniem kary łącznej w rozmiarze bliższym jej dolnej granicy.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny, orzekając jak w pkt 1 b) uzasadnianego wyroku, zmienił rozstrzygnięcie zawarte w pkt 8 zaskarżonego orzeczenia i w miejsce orzeczonej tam kary łącznej 4 lat pozbawienia wolności, łącząc kary pozbawienia wolności orzeczone w pkt 5 i 6 zaskarżonego wyroku, wymierzył oskarżonemu A. B. (1) karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W rezultacie orzeczenia wobec oskarżonego nowej kary łącznej, orzec należało, że okres faktycznego pozbawienia wolności oskarżonego w sprawie podlegał zaliczeniu na poczet tejże nowej kary, wymierzonej oskarżonemu wyrokiem Sądu odwoławczego. O zaliczeniu tym orzeczono w pkt 1 c) uzasadnianego wyroku.

Konsekwencją opisanej powyżej modyfikacji zaskarżonego wyroku, obejmującej częściowe uniewinnienie oskarżonego A. B. (1), była także konieczność zmiany dotyczącego go orzeczenia o kosztach postępowania za I instancję. Zauważyć bowiem należało, że zawarte w pkt 29 tiret pierwszy sentencji zaskarżonego wyroku, rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów odpowiadało sytuacji prawnej oskarżonego ukształtowanej wyrokiem Sądu I instancji, którym skazano go za trzy zarzucone mu czyny; straciło ono natomiast swą aktualność w sytuacji, gdy od jednego z tych czynów został on uniewinniony. Jak bowiem wynika z przepisów art. 632 pkt 2 k.p.k., w przypadku uniewinnienia oskarżonego w sprawach z oskarżenia publicznego, koszty procesu ponosi Skarb Państwa; na oskarżonym zaś spoczywa obowiązek zapłaty tych kosztów na rzecz Skarbu Państwa w razie jego skazania, co wynika z kolei z przepisów art. 627 k.p.k. Wobec tego, biorąc pod uwagę, że w wyniku zmiany zaskarżonego wyroku od jednego z popełnionych mu czynów oskarżony został uniewinniony, za dwa zaś skazany, w oparciu o powołane przepisy, zasądono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w 2/3 częściach, dotyczących jego skazania, w kwocie 3 333 zł, w pozostałej natomiast 1/3 części, dotyczącej uniewinnienia oskarżonego, kosztami tymi obciążono Skarb Państwa. Nadto, z uwagi na to, że wymierzona oskarżonemu przez Sąd I instancji kara łączna pozbawienia wolności straciła swój byt prawny (a nową karę łączną pozbawienia wolności orzeczono dopiero w II instancji), ostała się natomiast orzeczona zaskarżonym wyrokiem kara jednostkowa grzywny, w rozstrzygnięciu o kosztach za I instancję, oskarżonemu A. B. (1) wymierzyć należało opłatę od tej kary w kwocie w kwocie 21 000 zł. Modyfikację tę zawarto w pkt 1 d) uzasadnianego wyroku.

Poza opisanymi powyżej zmianami zaskarżonego wyroku, związanymi z uniewinnieniem oskarżonego A. B. (1) od jednego z zarzuconych mu czynów, Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do dokonywania dalszych modyfikacji kontrolowanego orzeczenia, w szczególności podstawy takie nie wynikały z uznanych za niezasadne zarzutów podniesionych w obu rozpoznanych apelacjach. Wobec tego, orzekając w pkt 2 uzasadnianego wyroku, zaskarżone orzeczenie w pozostałym zakresie utrzymano w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w oparciu o przepisy art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. – obciążając nimi Skarb Państwa w części związanej z uwzględnieniem apelacji obrońcy A. B. (1), w pozostałej zaś części, wynikającej z nieuwzględnienia apelacji obrońców, od kosztów tych – przypadających co do zasady, zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k., od strony przegrywającej – na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., oskarżonych zwolniono. Uwzględniono przy tym to, że z uwagi na perspektywę odbywania kar izolacyjnych, ograniczającą ich możliwości zarobkowe oraz konieczność ponoszenia innych dolegliwości finansowych wynikających z wyroku, przede wszystkim wysokich co do kwot przepadek korzyści majątkowej, uiszczenie kosztów sądowych byłoby dla oskarżonych zbyt uciążliwe. Z tych samych powodów, zwolnieniem, na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach

karnych (DZ.U z 1983, nr 49, poz. 223 ze zmian.), objęto przypadające od oskarżonych opłaty za drugą instancję, a w przypadku A. B. (1) – opłatę za obie instancje.

Marek Kordowiecki Przemysław Strach Urszula Duczmal